

Wojciech Ciszewski
Uniwersytet Jagielloński

System uzasadnienia teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa

1. Wprowadzenie

Uzasadnienie rozumiane jako kategoria filozoficzna można z całą pewnością zaliczyć do najbardziej podstawowych oraz najczęściej kontestowanych pojęć współczesnej etyki i epistemologii. Najogólniej rzecz ujmując, istota procesu uzasadniania sprowadza się do wykonywania konkretnych działań, które w danej wspólnocie intelektualnej są wystarczające dla przyjęcia określonych twierdzeń. Charakter wystarczającego uzasadnienia wyznaczany jest zatem przez dwie sprzężone ze sobą zmienne: po pierwsze, przez rodzaj twierdzenia, jakie staramy się ugruntować, a po drugie, przez typ audytorium, wobec którego podejmujemy czynności uzasadniania. Te dwa aspekty w największym stopniu determinują procedurę uzasadniania. Inaczej legitymizuje się bowiem sądy z zakresu nauki, logiki czy filozofii praktycznej. Uznana procedurę uzasadnienia twierdzenia naukowego stanowi np. właściwie metodologicznie przeprowadzony eksperyment bądź badanie. Na gruncie etyki uzasadnienie ma charakter argumentacyjny – ukierunkowane jest na poszukiwanie przekonujących racji. Zgodnie z tą ostatnią, etyczną konotacją terminu stanowi ono warunek uznania danego sądu przez audytorium za słuszny czy też właściwy pod względem moralnym. Tak rozumiane uzasadnienie może więc pełnić funkcję normatywną, tj. stanowić źródło rozszczenia do obowiązywania danego sądu moralnego – genezę jego powszechnej ważności. Umocowanie o takim właśnie normatywnym charakterze często określa się również jako usprawiedliwienie sądu¹.

Pojęciem uzasadnienia właśnie w tym ostatnim – etycznym, a także normatywnym sensie posługiwał się J. Rawls, ugruntowując swoją teorię sprawiedliwości. Zagadnienie uzasadnienia moralnego (*moral justification*) stanowiło centralny problem filozoficzny refleksji J. Rawlsa przez cały okres jego kariery naukowej; jest ono również głównym motywem przewodnim jego najważniejszych publikacji – *Teorii sprawiedliwości*², a także *Liberalizmu politycznego*³. S. Freeman podkreśla, że niewiele

¹ Tak m.in. W. Galewicz, *O możliwości etycznej definicji uzasadnienia*, w: W. Galewicz, *Studia z etyki przekonani*, Kraków 2007, s. 139–147; A. Nowakowski, *Uzasadnienie epistemiczne*, Lublin 2011.

² J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 2009.

³ J. Rawls, *Liberalizm polityczny*, Warszawa 1998.

filozofów w historii wykazywało takie przywiązanie do tej kategorii filozoficznej co J. Rawls⁴. Od początku swojej kariery naukowej, tj. od pierwszego opublikowanego eseju filozoficznego, amerykański myśliciel skoncentrowany był właśnie na kwestii uprawomocnienia decyzji etycznych. W tym tekście, zatytułowanym *Outline of a Decision Procedure for Ethics*⁵, J. Rawls skupia się na poszukiwaniu warunków obiektywności sądów i zasad etycznych, które znajduje ostatecznie we właściwie przeprowadzonej procedurze rozumowania. Stwierdza tym samym, że to zgodność wysuniętego sądu z rzetelną metodą, przy której zastosowaniu został on wydany, ma gwarantować słuszność konkretnej decyzji bądź przekonania. J. Rawls wierzy w obiektywność sądów moralnych (rozumianą jako ich roszczenie do powszechnego obowiązywania) oraz możliwość ich oceniania pod kątem stopnia rozumności. Właśnie w *Outline for a Decision Procedure...* po raz pierwszy pojawia się konceptualne powiązanie obiektywności sądów etycznych z procedurą ich podejmowania i uzasadniania, które stało się później emblematyczne dla całej filozofii J. Rawlsa. W opinii autora ścieżkę rozwoju Rawlowskiej idei politycznej od *Teorii...* aż do *Liberalizmu...* oraz *Justice as Fairness: a Restatement*⁶ można odczytywać właśnie jako dążenie do dopracowania rzetelnej procedury uzasadnienia na potrzeby teorii politycznej.

Tytułem wstępu należy wskazać na jeszcze jedną ważną kwestię związaną z uzasadnieniem teorii politycznej. Jak zostało już zasugerowane w tytule artykułu, ugruntowanie *justice as fairness* ma charakter systemowy (strukturalny). J. Rawls, w celu poparcia głoszonych tez, przytacza wiele argumentów zarówno o charakterze proceduralnym, jak i substancjalnym, nawiązując tym samym do bardzo różnych tradycji filozoficznych. Wskazane przez niego elementy uzasadnienia nie są od siebie niezależne, wręcz przeciwnie – korespondują ze sobą i wzajemnie się umocowują.

Celem artykułu jest dokonanie rekonstrukcji najważniejszych figur uzasadnienia *justice as fairness* oraz relacji, w jakich pozostają one w stosunku do siebie. W opinii autora zasadne jest przeprowadzenie rozróżnienia na, z jednej strony, 1) strategie argumentacyjne, jakie stosuje J. Rawls, z drugiej zaś na 2) poszczególne figury systemu uzasadnienia, które stanowią realizację tych strategii. Generalnie można stwierdzić, że filozof, budując swój model argumentacyjny, posługuje się tradycyjnymi strategiami uzasadnienia; jego nowatorstwo i oryginalność objawia się natomiast w sposobie, w jaki z poszczególnych linii argumentacji konstruuje figury własnego systemu.

Artykuł składa się z trzech części, które pozwolą na stopniowe odtworzenie schematu Rawlowskiego uzasadnienia. W **pierwszej części** zostaną pokrótce scharakteryzowane poszczególne strategie argumentacyjne, jakie przyjmuje filozof, w **drugiej części** natomiast – wszystkie istotne figury jego systemu uzasadnienia. W **trzeciej części** wskazane zostaną relacje, w jakich pozostają w stosunku do siebie scharakteryzowane wcześniej elementy. Przeprowadzenie poprawnej rekonstrukcji uzasadnienia Rawlowskiej teorii pozwoli na sformułowanie w konkluzji wniosków odnośnie do siły argumentacyjnej *justice as fairness* oraz jedności Rawlowskiego projektu.

⁴ S. Freeman, *Justice and the Social Contract*, Nowy Jork 2006, s. 229.

⁵ J. Rawls, *Outline of a Decision Procedure for Ethics*, w: J. Rawls, S. Freeman (red.), *Collected Papers*, Cambridge 1999, s. 1–19.

⁶ J. Rawls, *Justice as Fairness: a Restatement*, Cambridge 2001.

2. Strategie argumentacyjne uzasadnienia *justice as fairness*

Prezentacja strategii argumentacyjnych w pierwszej kolejności, tj. przed figurami Rawlsowskiego systemu, ma na celu przede wszystkim uzyskanie większej jasności wywodu. Sam filozof takim pojęciem jak strategia uzasadnienia⁷ w swoich publikacjach się nie posługuje; jego uzasadnienie składa się jedynie z poszczególnych argumentów (figur) o charakterze proceduralnym. Strategia argumentacyjna jest rezultatem rekonstrukcji i namysłu nad poszczególnymi figurami uzasadnienia, a także rozważań J. Rawlsa na temat ich genealogii. Strategie można odczytywać bowiem jako presupozycje konkretnych argumentów, które są ich rozwinięciem, modyfikacjami dostosowanymi do potrzeb teorii sprawiedliwości. Pełnią jednocześnie funkcję racjonalizacji poszczególnych figur na wyższym poziomie – swoistych metauzasadnień Rawlsowskiego systemu. Wydaje się, że dopiero wskazanie na figury oraz na relacje, w jakich pozostają w stosunku do tych metauzasadnień, pozwala na pełne zobrazowanie kompleksowego uzasadnienia *justice as fairness*.

Rozważania z powyższego akapitu warto poprzeć najbardziej oczywistym z możliwych przykładów na to, jakie treści zawiera pojęcie „strategia argumentacyjna”: J. Rawls twierdzi, że moc normatywna dwóch zasad *justice as fairness* opiera się między innymi na odwołaniu do umowy zawartej w sytuacji pierwotnej (*original position*), co należy rozumieć jako stanowisko propozycjonalne, że dana teoria obowiązuje, ponieważ jej zasady mogą być przedmiotem kontraktu społecznego zawartego przez strony w hipotetycznej sytuacji niewiedzy. Takie sformułowanie argumentu ujawnia kontraktualizm jako jedną ze strategii uzasadnienia; oznacza mianowicie, że J. Rawls traktuje zgodę czy też porozumienie w odniesieniu do określonych zasad za rację na rzecz ich obowiązywania. Przyjęcie takiej strategii nie jest wcale oczywistością; jest to jedna z możliwych ścieżek uzasadniania postulatów etycznych (wyklucza się choćby z poglądami prawnonaturalistów w kwestii ważności sądów moralnych). Poza argumentacją czerpiącą z kontraktualizmu, analizując system uzasadnienia J. Rawlsa, można doszukać się zastosowania jeszcze trzech innych strategii tego typu, tj. konstruktywistycznej, koherentystycznej oraz pragmatystycznej. W dalszej części artykułu zostaną pokrótce scharakteryzowane wszystkie cztery linie argumentacyjne.

Sedno przywoływanej już 1) **strategii kontraktualistycznej** sprowadza się do twierdzenia, że podstawę uzasadnienia zasad moralnych stanowi zgoda stron (wyrażona np. w formie umowy społecznej), których zachowania mają zostać objęte oddziaływaniem tych zasad. Kontrakt społeczny opatrzony zgodą stron i zawarty w uczciwych warunkach wiąże bowiem wszystkich, którzy na niego przystali, zgodnie z zasadą *pacta sunt servanda*. Tradycyjnie koncepcje umowy społecznej charakteryzowały się odwołaniem do trzech zasadniczych elementów⁸: a) *status naturalis* – wizji stanu natury/sytuacji wyjściowej, b) *exeundum est e statu naturali* – argumentacji na rzecz opuszczenia stanu natury i przejścia do stanu politycznego oraz c) *status civilis* – wizji stanu politycznego. Kontraktualiści w swoich argumentacjach powołują się zarówno na rzeczywiste uzgodnienia – milczące bądź wyraźne, jak i na hipotetyczne umowy posiadające wartość preskryptywną⁹. J. Rawls często i wprost przytacza strategię kontraktualistyczną

⁷ Pojęcie strategii uzasadnienia jest zbliżone do sposobu, w jaki niektórzy z komentatorów posługują się pojęciem podejścia (*approach*) – tak np. B. Barry, *Theories of Justice*, Berkeley 1989, s. 258–259.

⁸ C. Porębski, *Umowa społeczna*, w: B. Szlachta (red.), *Słownik społeczny*, Kraków 2004, s. 1497–1503.

⁹ Z punktu widzenia teorii J. Rawlsa szczególnie istotne jest stanowisko I. Kanta – I. Kant, *O porządku: to może być słuszne w teorii, ale nic nie warto w praktyce*, w: I. Kant, *Rozprawy z filozofii historii*, Kęty 2005.

uzasadnienia *justice as fairness*, odwołując się także do ujęć klasycznych dla tej tradycji filozoficznej. W *Teorii...* wskazywał, że jego zamiarem jest „przedstawienie takiej koncepcji sprawiedliwości, która uogólniałaby i przenosiła na wyższy poziom abstrakcji dobrze znaną teorię umowy społecznej, jaką znajdujemy choćby u J. Locke’a, J.J. Rousseau i I. Kanta”¹⁰ oraz że *justice as fairness* jest przykładem teorii umowy społecznej¹¹, a jej „zasady są rezultatem uczciwego porozumienia czy też targu”¹². Teoria ma być więc ugruntowana w umowie społecznej; co jednak warto podkreślić, przedmiotem kontraktu są zasady sprawiedliwości, a nie, jak to miało miejsce w tradycyjnych wizjach J. Locke’a czy T. Hobbesa, forma sprawowanego nad obywatelami rządu¹³.

J. Rawls, wyliczając atuty tej strategii, wskazuje, że frazeologia kontraktualistyczna bardzo dobrze oddaje „warunek publiczności zasad”¹⁴, co jest konieczne dla umocowania norm sprawiedliwości o charakterze społecznym. Jest ona atrakcyjna także z tego względu, że stanowi wyraźną alternatywę wobec utylitaryzmu oraz perfekcjonizmu¹⁵. Podczas gdy te dwie koncepcje jawnie zakładają fundamentalizm epistemologiczny w postaci określonego rozumienia szczęścia bądź doskonałości, kontraktualizm za źródło obowiązującego uznaje umowę zawartą przez zainteresowane strony. Oczywiście na kluczowe w tym kontekście pojęcie zgody J. Rawls nakłada bardzo wiele obostrzeń i warunków, które zostają doprecyzowane dopiero na poziomie figur uzasadnienia.

Z kolei 2) **strategia konstruktywistyczna** doszukuje się źródeł obowiązującego zasad moralnych w ich rozumności, tj. ich zgodności z określoną koncepcją rozumności. Kongruencja sądu etycznego z określoną procedurą praktyczną determinuje jego status jako twierdzenia obowiązującego bądź nie. W opinii konstruktywistów celem tej metody nie jest odkrywanie ważnych sądów, ponieważ sama metoda konstytuuje określone sądy jako ważne. Nie ma więc sądów zgłaszających roszczenie do powszechnego obowiązywania, które nie spełniałyby wymogu proceduralnego. Rozważania, które prowadzi J. Rawls w tym zakresie, stanowią interpretację Kantowskiego konstruktywizmu, rozwijaną w tekstach *Kantian Constructivism in Moral Theory*¹⁶ oraz *Themes in Kant’s Moral Philosophy*¹⁷, a także ugruntowaną w wykładzie *III Liberalizmu...*¹⁸.

J. Rawls wprowadza do swojego systemu uzasadnienia konstruktywizm jako stanowisko antyrealistyczne oraz obiektywistyczne. Strategia konstruktywistyczna sprzeciwia się bowiem realizmowi etycznemu rozumianemu jako pogląd postulujący, że fakty i wartości istnieją realnie (niezależnie czy są naturalne, czy nienaturalne), a poprzez swój status ontologiczny mogą dostarczać fundamentu dla wysuwania ważnych roszczeń o charakterze moralnym. Mimo odrzucenia realizmu wartości konstruktywizm stoi na stanowisku, że twierdzenia moralne dają się obiektywnie uzasadnić poprzez właściwe zastosowanie rozumu praktycznego.

¹⁰ J. Rawls, *Teoria...*, s. 40.

¹¹ Por. J. Rawls, *Teoria...*, s. 46; przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że sam J. Rawls podkreśla, iż jego koncepcja nie jest kompletną teorią umowy społecznej. *Justice as fairness* jest częścią szerszej teorii umowy społecznej w tym sensie, że ukierunkowana jest wyłącznie na uzasadnienie jednej cnoty, tj. cnoty sprawiedliwości; por. J. Rawls, *Teoria...*, s. 48.

¹² J. Rawls, *Teoria...*, s. 42.

¹³ Zob. J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 16.

¹⁴ J. Rawls, *Teoria...*, s. 47.

¹⁵ J. Rawls, *Teoria...*, s. 96.

¹⁶ J. Rawls, *Kantian Constructivism in Moral Theory*, w: J. Rawls, S. Freeman (red.), *Collected Papers*, Cambridge 1999, s. 303–358.

¹⁷ J. Rawls, *Themes in Kant’s Moral Philosophy*, w: J. Rawls, S. Freeman (red.), *Collected Papers*, Cambridge 1999, s. 497–528.

¹⁸ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 141–193.

Jednocześnie perspektywę J. Rawlsa należy odróżnić od stanowiska etycznego I. Kanta. Nieprzypadkowo autor *Teorii...* posługuje się określeniem „kantowski konstrukttywizm”, a nie „konstrukttywizm Kanta”¹⁹, gdyż teorię myśliciela z Królewca traktuje on jedynie jako inspirację do sformułowania własnej koncepcji. Jak twierdzi J. Rawls, jego wersja konstrukttywizmu poszukuje zasad właściwych do organizacji porządku społecznego, w przeciwieństwie do nastawionego indywidualistycznie imperatywu kategorycznego. Opracowaną strategię J. Rawls w *Liberalizmie...* nazywa konstrukttywizmem politycznym²⁰ i określa ją jako „pogląd na strukturę i treść określonej koncepcji politycznej”²¹, w którym „zasady politycznej sprawiedliwości (treść) można przedstawić jako wynik pewnej procedury konstrukcji (struktury)”²². Właśnie ta procedura ma opierać się zasadniczo na rozumie praktycznym, który „zajmuje się wytwarzaniem przedmiotów zgodnie z pewną koncepcją sprawiedliwego reżimu konstytucyjnego rozumianego jako cel starań politycznych”²³.

Włączenie do podstawowych ścieżek uzasadnienia 3) **strategii pragmatystycznej** stanowiło wyraz ewolucji teorii J. Rawlsa. Meritum tej strategii można sprowadzić do twierdzenia, że źródłem normatywności roszczeń etycznych jest możliwość ich empirycznej realizacji. Cele, jakie stawia filozof przed swoją koncepcją, mają charakter praktyczny, co zostało wyraźnie wskazane w *Justice as Fairness: a Restatement*²⁴. Jednym z nich jest dostarczenie odpowiedniej bazy ideowej dla instytucji demokratycznych oraz takich wartości politycznych jak wolność i równość. Aby tego dokonać, należy, jak sam twierdzi, wniknąć w publiczną kulturę polityczną demokratycznego społeczeństwa, w tradycje interpretacji konstytucji i podstawowych praw w celu poszukiwania odpowiednich kryteriów działania²⁵.

R. Rorty, interpretując J. Rawlsa, twierdzi, że przy budowaniu teorii sprawiedliwości punktem odniesienia są dla niego bardziej socjologia i historia niż filozofia²⁶. Takie nastawienie każe traktować np. prawa człowieka, rządy prawa i demokrację jako stałe punkty publicznej kultury politycznej i przyjąć je jako pewne konwencje, które w toku historii sprawdziły się i zyskały niemal powszechną społeczną aprobatę. Według R. Rorty’ego J. Rawls „sugeruje byśmy poprzestali na zbieraniu «stałych przekonań takich jak: wiara w tolerancję religijną i odrzucenie niewolnictwa» a następnie «ideowe intuicje obecne w tych przeświadczeniach starali się ułożyć w spójną koncepcję filozoficzną»”²⁷.

Nawet jeżeli interpretacja, jaką proponuje R. Rorty, jest zbyt daleko idąca, to z całą pewnością jest w niej „ziarno prawdy”. J. Rawls stoi na stanowisku, że teoria sprawiedliwości niemożliwa do zrealizowania w praktyce społecznej musi podlegać empirycznej rewizji²⁸. Dopuszcza bowiem, że istnieje „określona, nawet jeśli ograniczona klasa fak-

¹⁹ J. Rawls, *Kantian Constructivism...*, s. 339.

²⁰ Sam J. Rawls zwraca uwagę na to rozróżnienie, potwierdzając, że celowo posługuje się sformułowaniem *Kantian Constructivism*, a nie *Kant's Constructivism*.

²¹ J. Rawls, *Liberalism...*, s. 141.

²² J. Rawls, *Liberalism...*, s. 141, 145.

²³ J. Rawls, *Liberalism...*, s. 146.

²⁴ J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 1–5.

²⁵ J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 5.

²⁶ R. Rorty, *Pierwszeństwo demokracji wobec filozofii*, w: R. Rorty, *Obiektywność, relatywizm i prawda*, Warszawa 1999, s. 270.

²⁷ R. Rorty, *Pierwszeństwo demokracji...*, s. 268–269.

²⁸ T. Pogge, *John Rawls. His Life and Theory of Justice*, Nowy Jork 2007, s. 180.

tów, które mogą służyć do weryfikacji domniemyanych zasad”²⁹. Jeśli teoria sprawiedliwości ma spełniać swoje cele polityczne, musi wykazywać kongruencję z podstawowymi twierdzeniami publicznej kultury politycznej. Nastawienie badawcze filozofa doskonale wyraża stwierdzenie, że „dążymy do tego, co najlepsze możemy osiągnąć w zakresie, na jaki zezwala świat”³⁰.

Ostatnią linią argumentacyjną na rzecz dwóch zasad sprawiedliwości jest 4) **strategia koherentystyczna**. Stosownie do tego założenia źródeł normatywności teorii należy dopatrywać się w wewnętrznej spójności jej twierdzeń; zdaniem J. Rawlsa bowiem koherencja i niesprzeczność teorii są istotnym argumentem na rzecz jej obowiązywania.

J. Rawls twierdzi, że teoria sprawiedliwości społecznej nie może zostać oparta ani na prawdach logiki, ani na zastanych definicjach moralnych³¹. Filozof opowiada się za taką teorią sprawiedliwości, która będzie dążyć do uznania racji wielu różnych intuicji i sądów moralnych. Dokonać tego można poprzez odpowiednie godzenie ich ze sobą, a w rezultacie doprowadzenie ich do postaci jednej spójnej wizji, której poszczególne twierdzenia będą się wzajemnie wspierały. Według J. Rawlsa teorię sprawiedliwości można traktować jako „opis naszego zmysłu sprawiedliwości”³². Taki opis ma nie być prostą listą, która zawiera wyliczenie naszych przekonań moralnych; raczej powinien być czymś na kształt wiedzy złożonej z zasad oraz sądów o różnym stopniu generalności, która obejmie możliwie szerokie spektrum przypadków. Porównanie teorii sprawiedliwości do wiedzy wyraźnie sugeruje, że musi ona być systematyczna i maksymalnie koherentna. J. Rawls dąży do stanu, w którym rozpoznawanie tego, czy sąd jest zgodny z naszym zmysłem sprawiedliwości, czy nie, będzie podobne do „poczucia poprawności gramatycznej zdań naszego języka ojczystego”³³.

N. Daniels, komentując Rawlowski sposób rozumowania, stwierdził, że w toku historii myśli etycznej filozofowie zawsze znajdowali się pod przymusem dokonywania wyboru, czy to konkretne sądy, czy może ogólne zasady należy uczynić punktem wyjścia swoich teorii, a tym samym przypisać im pierwotny i uprzywilejowany epistemologiczny status³⁴. J. Rawls wzbrania się przed takim przymusem; żadna z fundamentalistycznych opcji nie jest wystarczająco atrakcyjna i w związku z tym wybiera inną, trzecią drogę, tj. wyjście od przekonania o koniecznej koherencji i równowadze zasad oraz sądów³⁵.

3. Figury Rawlowskiego systemu uzasadnienia

Cztery podstawowe strategie uzasadnienia znajdują wyraz w budowanych przez J. Rawlsa figurach uzasadniających *justice as fairness*. W opinii autora można wskazać pięć kluczowych elementów, z których składa się system uzasadnienia: 1) refleksyjna równowaga (*reflective equilibrium*), 2) sytuacja pierwotna (*original position*), 3) częściowy konsens (*overlapping consensus*), 4) rozum publiczny (*public reason*) oraz 5) podstawowe idee

²⁹ J. Rawls, *Teoria...*, s. 51.

³⁰ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 140.

³¹ J. Rawls, *Teoria...*, s. 94.

³² J. Rawls, *Teoria...*, s. 89.

³³ J. Rawls, *Teoria...*, s. 89.

³⁴ N. Daniels, *Wide Reflective Equilibrium and Theory of Acceptance in Ethics*, w: N. Daniels, *Justice and Justification. Reflective Equilibrium in Theory and Practice*, Cambridge 1996, s. 49.

³⁵ Oddzielnym problemem jest to, czy możliwe jest rozwijanie uzasadnienia koherentystycznego bez założenia przekonań o charakterze fundamentalistycznym, tj. przekonań bazowych; szerzej na ten temat m.in. R.M. Chisholm, *Teoria poznania*, Lublin 1994, s. 163–170.

(*fundamental constructivist ideas*)³⁶. Zdaniem autora, aby właściwie zrekonstruować teoretyczne umocowanie teorii sprawiedliwości, należy ująć w nim wszystkie wyżej wymienione elementy. W dalszej części artykułu zostanie przybliżona treść, jaką niosą ze sobą poszczególne figury Rawlowskiego uzasadnienia.

3.1. Refleksyjna równowaga

Refleksyjna równowaga jest filozoficzną metodą uzyskiwania koherencji w zakresie przekonań moralnych. Wypracowywanie spójności odbywa się poprzez namysł nad sądami i zasadami moralnymi. Pojęcie refleksyjnej równowagi można scharakteryzować bliżej poprzez wskazanie na trzy jego kluczowe elementy: przemyślane sądy (*considered judgment/considered convictions*), rozumny sędzia (*reasonable judge*) oraz zasady moralne (*moral principles*).

Pierwsza z wymienionych kategorii, przemyślane sądy, pełni funkcję danych, które są następnie przedmiotem opracowywania w refleksyjnej równowadze. Charakteryzując to pojęcie po raz pierwszy w przywołanym już wyżej tekście *Outline of a Decision Procedure...*, J. Rawls określił **przemyślane sądy** jako przekonania głoszące, w jaki sposób należy rozwiązywać zaistniałe w rzeczywistości spory moralne. Mogłoby to sugerować, że danymi, na podstawie których wypracowujemy koherencję, są jedynie sądy o najwyższym stopniu konkretności. W swoich późniejszych pracach J. Rawls rozwiewa jednak wątpliwości i wyraźnie wskazuje, że jako przemyślane sądy należy dopuścić także twierdzenia moralne o różnym stopniu generalności, w tym również bardzo ogólne zasady³⁷. Przemyślane sądy określa następnie jako przekonania, które zostały wydane w warunkach sprzyjających realizowaniu zmysłu sprawiedliwości³⁸. Co istotne, są one danymi umożliwiającymi uruchomienie procedury refleksyjnej równowagi, ale same stanowią założenia wyłącznie o charakterze warunkowym³⁹. Tym, co najbardziej dla nich charakterystyczne, jest bowiem możliwość rewizji w toku wykonywania procedury⁴⁰; podejście J. Rawlsa jest więc otwarcie antyfundamentalistyczne.

Aby wymogi procedury postulowanej przez J. Rawlsa zostały dochowane, a jej rezultaty były wiarygodne, podmiot dokonujący ważenia reguł i zasad musi cechować się odpowiednimi przymiotami. **Rozumny sędzia** charakteryzowany jest poprzez wskazanie na jego zdolności poznawcze oraz warunki sytuacji, w jakiej wykonuje on procedurę. Sędzia musi być podmiotem odpowiedzialnym poznawczo, zdolnym do skoncentrowania się i świadomym swoich przekonań. Nie mogą nim kierować motywy inne niż właściwe przeprowadzenie procedury (np. strach albo chęć zysku). Musi mieć także zapewnione odpowiednie warunki, aby na podstawie danych w postaci przemyślanych sądów etycznych miał możliwość sformułowania **zasad**, a więc norm moralnych o najwyższym stopniu generalności, które są efektem końcowym procesu. W późniejszych swoich tekstach J. Rawls postawił znak równości między kategorią rozumnego

³⁶ Jest to oczywiście autorska próba wyliczenia elementów składowych Rawlowskiego systemu. Dla porównania S. Freeman wskazuje na konieczność uwzględnienia 4 takich elementów – S. Freeman, *Rawls*, Nowy Jork 2007, s. 29; T.M. Scanlon w swojej rekonstrukcji wskazuje jedynie na trzy składowe – T.M. Scanlon, *Rawls on Justification*, w: S. Freeman (red.), *Cambridge Companion to Rawls*, Cambridge 2003, s. 139.

³⁷ Tak m.in. w J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 29.

³⁸ J. Rawls, *Teoria...*, s. 90; J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 29.

³⁹ J. Rawls, *Teoria...*, s. 94.

⁴⁰ Na ten element nacisk kładzie m.in. N. Daniels, *Wide Reflective...*, s. 21–30.

sędzię a obywatelem posiadającym zdolność rozumowania moralnego oraz zmysł sprawiedliwości⁴¹.

Sama procedura refleksyjnej równowagi polega na właściwym systematyzowaniu i harmonizowaniu poszczególnych intuicji moralnych oraz ogólnych zasad w taki sposób, aby doprowadzić je do pełnej koherencji. W pierwszym kroku należy zebrać dane w postaci przemyślnych sądów, w drugim – sformułować na ich podstawie zasady, a w trzecim – testować wyprowadzone w ten sposób zasady pod kątem ich spójności z danymi wyjściowymi⁴². Jeżeli w toku działania natrafimy na sprzeczności, należy zdecydować się albo na odrzucenie (bądź zawieszenie) wyjściowego sądu, albo na modyfikację zasady ogólnej. J. Rawls twierdzi tym samym, że do osiągnięcia refleksyjnej równowagi doprowadzić może stosowanie na zmianę metody indukcyjnej i dedukcyjnej⁴³.

Powyższa procedura, polegająca na balansowaniu wyłącznie między dwoma elementami, tj. sądami i zasadami moralnymi, jest wyrazem refleksyjnej równowagi w wersji wąskiej (*narrow*). J. Rawls wskazuje jednak także na możliwość jej wykonywania w wersji poszerzonej (*wide*), podczas której należy wziąć pod uwagę również trzecią kategorię (poza wiarygodnymi intuicjami oraz zasadami), a mianowicie konkurencyjne teorie etyczne i zarzuty pochodzące z ich strony⁴⁴. Refleksyjna równowaga, również w tej drugiej wersji, stanowi jednak procedurę monologiczną; jej „szerokość” odnosi się bowiem do zakresu przedmiotowego rozważanych sądów, a nie ilości podmiotów biorących czynny udział w procedurze⁴⁵.

Refleksyjna równowaga stanowi ewidentny przykład i dowód na stosowanie przez J. Rawlsa koherentystycznej strategii uzasadnienia. Zgodnie z tą argumentacją lepsze racje przemawiają za teorią, która jest w większym stopniu spójna wewnętrznie. O. O'Neill twierdzi, że procedura jest także wyrazem kontraktualistycznej strategii ze względu na zgodę, którą J. Rawls zakłada *implicite*, a która ma wyrażać się w jednolitości przemyślnych sądów będących punktem wyjścia dla refleksyjnej równowagi⁴⁶. Należy jednak zauważyć, że przemyślane sądy w toku realizacji procedury mogą być rewidowane i odrzucane, co w znacznym stopniu umniejsza rolę treści, których nośnikami są sądy, a tym samym, w opinii autora, dezawuuje interpretację refleksyjnej równowagi jako strategii kontraktualistycznej⁴⁷.

3.2. Sytuacja pierwotna

Sytuacja pierwotna to niewątpliwie najślynniejszy element Rawlowskiego systemu uzasadnienia. Sam filozof określa ją jako „wyjściowe *status quo*, które gwarantuje, że osiągnięte w jego ramach podstawowe porozumienia są uczciwe i bezstronne”⁴⁸.

⁴¹ J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 29.

⁴² W ten skrótowy sposób technikę opisuje T.M. Scanlon – T.M. Scanlon, *Rawls*, s. 140–141.

⁴³ W związku z powyższym trudno zgodzić się z twierdzeniem T.M. Scanlona, że refleksyjna równowaga jest techniką indukcyjną. W opinii autora jej moc opiera się w równym stopniu na metodzie indukcji co dedukcji; por. T.M. Scanlon, *Rawls...*, s. 139.

⁴⁴ J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 31.

⁴⁵ J. Rawls w kilku miejscach sygnalizuje możliwość rozszerzenia zakresu podmiotowego refleksyjnej równowagi między obywatelami w społeczeństwie dobrze rządzonej; tak m.in. w J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 32.

⁴⁶ O. O'Neill, *Constructivism vs. Contractualism*, „Ratio. An International Journal of Analytic Philosophy” 2003/4, s. 320; O. O'Neill, *Constructivism in Rawls and Kant*, w: S. Freeman (red.), *Cambridge Companion to Rawls*, Cambridge 2003, s. 349.

⁴⁷ Choć nie jest wykluczone, że źródeł kontraktualistycznej interpretacji refleksyjnej równowagi można doszukiwać się w idei generalnej refleksyjnej równowagi, tj. rozszerzonej pod względem zakresu podmiotowego.

⁴⁸ J. Rawls, *Teoria...*, s. 48.

W największym skrócie można określić sytuację pierwotną jako hipotetyczny oraz ahistoryczny eksperyment myślowy, który pozwala filozofowi na skonfrontowanie ze sobą *justice as fairness* oraz konkurencyjnych teorii sprawiedliwości, jakie zostały sformułowane w historii myśli politycznej i prawnej. Wyznacznikiem tego, za którą z teorii przemawiają lepsze racje, jest możliwość przyjęcia jej w formie umowy społecznej przez strony, które dokonują wyboru w uczciwych warunkach umożliwiających bezstronną ocenę propozycji.

Sytuacja pierwotna służy J. Rawlowi właśnie jako konstrukcja i ucieleśnienie uczciwych warunków wyboru, a także związanego z nimi bezstronnego punktu widzenia. Sytuacja selekcji zasad musi więc gwarantować stronom pozycję wolnych i równych⁴⁹ względem siebie, nikt bowiem nie może zajmować pozycji uprzywilejowanej. Wszelkie potencjalne nierówności J. Rawls usuwa poprzez zastosowanie hipotetycznej konstrukcji „zasłony niewiedzy” (*veil of ignorance*). Oznacza ona, że w trakcie wyboru strony umowy są pozbawione podstawowych informacji dotyczących pozycji, jakie zajmują w społeczeństwie – obejmuje to m.in. ich rasę, płeć, wyznawane wartości, cele życiowe, talenty, poziom inteligencji, umiejętności, pochodzenie itd. Z drugiej strony decydenci nie są całkowicie pozbawieni wiedzy, dysponują bowiem informacjami odnośnie do pewnych ogólnych kwestii dotyczących kondycji ludzkiej i specyfiki życia w społeczeństwie. Zapożyczając pojęcie z filozofii D. Hume’a, J. Rawls zakłada, że strony znają tzw. otoczenie sprawiedliwości (*circumstances of justice*); wiedzą m.in., że pluralizm wartości jest faktem charakteryzującym współczesne społeczeństwa, że ludzie są zdolni do wyznawania wartości oraz posiadania celów życiowych. Zdają sobie też sprawę z faktu, że ilość dóbr materialnych zdalnych do rozdysponowania w ramach społeczeństwa jest ograniczona. Generalna zasada jest taka, że decydenci dokonujący wyboru za zasłoną niewiedzy mają świadomość, iż wszyscy członkowie społeczeństwa hołdują pewnym wartościom i celom, nie wiedzą natomiast, jakie wartości i przymioty konkretnie charakteryzują ich samych.

Strony w tak zarysowanej, hipotetycznej sytuacji mają za zadanie wybrać zasady regulujące dystrybucję podstawowych dóbr i wolności w społeczeństwie. Te zasady powinny być możliwie ogólne i jasne, a także uniwersalne w swoim zastosowaniu, publiczne, tj. odnoszące się do społeczeństwa i jego struktury podstawowej, hierarchizujące konfliktowe roszczenia jednostek oraz rozstrzygające w sprawach dotyczących sprawiedliwości jako ostateczne kryteria argumentacyjne⁵⁰.

Cel eksperymentu sprowadza się do wyboru najkorzystniejszej strategii rozłożenia ciężarów, wolności i dóbr społecznych między stronami w tak scharakteryzowanej sytuacji niewiedzy. Jak twierdzi J. Rawls, najrozsądniejszą taktyką, jaką mogą przyjąć strony znajdujące się w takim położeniu, jest strategia *maximinu*, tzn. maksymalizowania minimalnej (najgorszej) pozycji społecznej. Oznacza to, że jeżeli strony nie posiadają wiedzy co do tego, która z ról społecznych przypadnie im w udziale, to będą chciały sformułować treść kontraktu w taki sposób, aby żadna z ról, jakie społeczeństwo nakłada na jednostki, nie okazała się skrajnie niekorzystna, tzn. niewarta realizacji. Ponieważ sytuacja pierwotna służy jedynie wyborowi koncepcji sprawiedliwości spośród istniejących konkurencyjnych teorii, strategia *maximinu* nakazuje porównywanie w oparciu o to, jaką pozycję społeczną zapewniają one najgorzej sytuowanej grupie społecznej.

⁴⁹ J. Rawls, *Liberalism...*, s. 57; J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 15.

⁵⁰ J. Rawls, *Teoria...*, s. 200–206.

Powyższa argumentacja krytykowana była z różnych pozycji i perspektyw, najczęściej J. Rawls spotykał się z zarzutem, że poprzez takie sformułowanie sytuacji pierwotnej jego teoria wspiera się na ściśle określonej, uniwersalistycznej i niereczywistej koncepcji racjonalności⁵¹. Zarzucano J. Rawlsowi redukcję bezstronności do zasad czystej racjonalności; J. Habermas akcentował powiązania *justice as fairness* z koncepcją wyboru publicznego⁵² i słabości, jakie wiążą się z takim ujęciem⁵³. Według niego oparcie zasad na czystej racjonalności dezawuuje całkowicie rolę uczuć moralnych, takich jak choćby solidarność. Taka interpretacja stała w wyraźnej sprzeczności z Rawlowską wizją jednostki jako podmiotu posiadającego dwie władze moralne, który obok racjonalności (rozumianej jako zdolność do kształtowania, rewidowania i realizowania własnej koncepcji dobra) posiada również rozumność (czyli władzę kierowania się zmysłem sprawiedliwości, wrażliwość moralną).

W odpowiedzi, jakiej udziela krytykom w *Kantian Constructivism...* oraz w *Liberalizmie...*, J. Rawls nie przeformułuje treści samej sytuacji pierwotnej, a jedynie wskazuje na interpretację zgodną z jego intencjami. Zauważa, że charakter samego eksperymentu myślowego właściwie odwzorowuje dwie władze moralne, jakie J. Rawls przypisuje jednostkom, tj. racjonalność i rozumność. Krytycy dostrzegali w swoich polemikach wyłącznie sposób, w jaki za zasłoną niewiedzy reprezentowana jest racjonalność. Ich interpretacje były więc tylko do pewnego stopnia słuszne, ponieważ racjonalność rzeczywiście została ucieleśniona w przekonaniach, jakie formułują strony na rzecz wyboru *justice as fairness*. Druga władza moralna została natomiast umiejscowiona nie w samym wyborze, ale w ograniczeniach nałożonych na ten wybór, „którym strony podlegają w sytuacji pierwotnej”⁵⁴, tj. w warunkach, jakie zostały nałożone na porozumienie stron. J. Rawls doprecyzowuje swoją odpowiedź, zwracając uwagę na dwa możliwe znaczenia autonomii, które są mylone w krytycznych interpretacjach *Teorii...*: autonomię racjonalną oraz autonomię pełną⁵⁵. Ta pierwsza oznacza działanie wyłącznie w oparciu o zdolność do bycia racjonalnym podmiotem. Z kolei autonomia pełna jest pojęciem szerszym, tzn. obejmuje zdolność realizowania koncepcji dobra w sposób zgodny z wymogiem honorowania zasad sprawiedliwości. Sytuacja pierwotna została skonstruowana w taki sposób, aby wyrażała autonomię w tym szerszym, pełnym sensie.

Sytuację pierwotną zwykło się przedstawiać jako kontraktualistyczną strategię uzasadnienia. Z pewnością do takiej interpretacji przyczynia się centralna rola kontraktu zawieranego przez strony, a także fakt, że J. Rawls w *Teorii...* wielokrotnie sam określa *justice as fairness* jako rodzaj umowy społecznej. Hipotetyczność i ahistoryczność kontraktu ukierunkowuje ją jednak wyraźnie w stronę realizacji strategii konstruktywistycznej. J. Rawls, modelując sytuację pierwotną i całkowicie niwelując jakiegokolwiek różnice między jednostkami, doprowadza do stanu, w którym zgoda za zasłoną niewiedzy posiada jedynie walor retoryczny. Trudno mówić o zgodzie, a tym bardziej targu, jeśli wszystkie strony zostały skonstruowane dokładnie w ten sam sposób. W sytuacji pierwotnej

⁵¹ Tak m.in. H.L.A. Hart, *Rawls o wolności i jej priorytecie*, w: H.L.A. Hart, *Eseje z filozofii prawa*, Warszawa 2001, s. 247–248; M. Sandel, *Liberalizm a granice sprawiedliwości*, Warszawa 2009, s. 236–260.

⁵² Sam J. Rawls w *Teorii...* twierdzi, że jego propozycja stanowi część teorii wyboru publicznego; por. J. Rawls, *Teoria...*, s. 47.

⁵³ J. Habermas, *Pojednanie przez publiczne użycie rozumu*, w: J. Habermas, *Uwzględniając Innego*, Warszawa 2009, s. 64–65.

⁵⁴ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 410.

⁵⁵ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 410.

jest wyłącznie jeden punkt widzenia, za którym stoją zawsze takie same racje⁵⁶. Sytuacja pierwotna ucieleśnia więc źródła rozszczeń normatywnych bardziej w kompatybilności z odpowiednią koncepcją rozumu praktycznego niż w zgodzie stron (co jest charakterystyczne właśnie dla strategii konstruktywistycznej). Jak już zostało wskazane wyżej, kontraktualizm objawia się raczej w warstwie retorycznej opisu sytuacji pierwotnej.

3.3. Częściowy konsens

Kolejna figura systemu uzasadnienia – częściowy konsens – łączy się ściśle z rozpoznaniem przez J. Rawlsa faktycznego pluralizmu wartości rozległych doktryn (*comprehensive doctrines*) oraz ich zwolenników. Fakt ten jest immanentną i nieredukowalną cechą współczesnych społeczeństw demokratycznych. Przez rozległe doktryny J. Rawls rozumie całościowe światopoglądy filozoficzne, etyczne czy religijne, które oferują odpowiedzi na najważniejsze pytania ontologiczne i etyczne. Obywatele demokratycznego państwa wyznają różne doktryny, przez co różnią się pod względem celów życiowych, jakie posiadają, oraz cnót, którym hołdują. Zjawisko to uniemożliwia osiągnięcie szerokiego porozumienia co do wartości na gruncie etycznym oraz religijnym. Jak twierdzi J. Rawls, „żadna rozległa doktryna nie jest właściwa jako koncepcja polityczna dla reżimu konstytucyjnego”⁵⁷.

Tak scharakteryzowany pluralizm jest stanem typowym i naturalnym dla każdej konstytucyjnej demokracji. Nie jest on w żadnym razie „niefortunną okolicznością”, ale stanowi „długofalowy rezultat używania władz rozumu ludzkiego na trwałym podłożu wolnych instytucji”⁵⁸. J. Rawls stwierdza tym samym, że jest to stan pożądaný, ponieważ świadczy o tym, że instytucje demokratyczne we właściwy sposób gwarantują wolności i prawa obywatelskie. Jednocześnie jednak stanowi największy kłopot dla teorii politycznej, która musi odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób jednostki tak bardzo różniące się co do wyznawanych wartości i celów są w stanie tworzyć oparte na uczciwej kooperacji społeczeństwo polityczne. J. Rawls stara się więc „wyjść od warunków nowoczesności”⁵⁹ i sformułować koncepcję polityczną na tyle neutralną, by między obywatelami mogło się wykrystalizować zasadnicze porozumienie polityczne. Częstkowej odpowiedzi na tak postawiony problem dostarcza mu idea częściowego konsensu.

Wprowadzając nową figurę do systemu uzasadnienia, J. Rawls zakłada, że szerokie porozumienie rozumnych doktryn nie jest możliwe na płaszczyźnie etycznej ani filozoficznej. Natomiast jest możliwa, a w demokratycznym społeczeństwie wręcz konieczna, zgoda o znacznie bardziej ograniczonym zakresie, osiągnana na gruncie politycznym. Poprzez ideę częściowego konsensu filozof rozumie właśnie trwałe porozumienie między rozumnymi rozległymi doktrynami ograniczone do zagadnień wspólnej konstytucji oraz publicznej koncepcji sprawiedliwości. Te dwie kwestie konstytuujące sferę polityczną J. Rawls postrzega jako niezależne (*freestanding*) od problemów moralnych i religijnych będących głównym przedmiotem sporów między rozległymi doktrynami. Zgoda w kwestii konstytucji nie oznacza więc odejścia od własnego rozległego światopoglądu.

⁵⁶ J. Habermas zauważa, że słabością sytuacji pierwotnej jest to, iż strony nie mogą przyjmować perspektywy innych stron; rzeczywiście jest to słuszną konstatacją, niemożliwość ta wynika właśnie z faktu, że w hipotetycznym przykładzie J. Rawlsa nie istnieją różne perspektywy; por. J. Habermas, *Pojednanie...*, s. 66.

⁵⁷ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 196; J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 32.

⁵⁸ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 208.

⁵⁹ J. Habermas, „Rozumne” versus „prawdziwe” – albo moralność obrazów świata, w: J. Habermas, *Uwzględniając Innego*, Warszawa 2009, s. 88.

Publiczna koncepcja sprawiedliwości jest, jak twierdzi J. Rawls, „modułem, niezbędną częścią składową, która w rozmaity sposób pasuje do różnych rozumnych rozległych doktryn utrzymujących się w społeczeństwie przez nią regulowanym, i może być przez nie popierana”⁶⁰.

Co ważne, to rzeczywiste, częściowe porozumienie ma obejmować nie wszystkie doktryny, ale tylko te, które spełniają warunek rozumności⁶¹. Do tego grona filozof zalicza światopoglądy, które akceptują fakt pluralizmu społeczeństw demokratycznych⁶². Nie są więc nastawione agresywnie wobec innych światopoglądów, a ich wyznawcy są w stanie honorować warunki zgody. Tylko między nimi porozumienie może nabrać trwałego charakteru.

Częściowy konsens to stan równowagi i stabilności społecznej, którego podstawę stanowi zgoda, a więc z jednej strony jest on czymś więcej niż tymczasowym kompromisem, a z drugiej strony nie zakłada podporządkowania wszystkich doktryn jednej dominującej ideologii. Częściowy konsens gwarantuje tę równowagę w inny sposób: nie poprzez przymus, a raczej ze względu na swój rozumny charakter. Za stabilnością stoją bowiem „dobre racje”⁶³, które wszystkie podmioty konsensu mogą wyznawać w oparciu o swoje własne założenia światopoglądowe. Dla rozległych doktryn nie ma innej rozumnej alternatywy niż porozumienie.

Zdaniem J. Rawlsa, rolę ośrodka takiego porozumienia z powodzeniem może pełnić koncepcja *justice as fairness*. Rawlsowska propozycja sprawiedliwości bardzo dobrze harmonizuje z wizją częściowego konsensu rozumnych doktryn ze względu na trzy swoje cechy: 1) że jej przedmiotem jest struktura podstawowa społeczeństwa, 2) że *justice as fairness* nie opiera się na żadnej rozległej doktrynie, 3) że jej podstawowe idee współgrają z ideami wywiedzionymi z publicznej kultury politycznej.

Częściowy konsens swoją wartość normatywną ogniskuje w fakcie zgody między rozumnymi doktrynami, co wskazuje na realizowanie przez J. Rawlsa przy wprowadzaniu tej figury strategii kontraktualistycznej. Należy jednak zauważyć, że nie każde porozumienie jest w tym przypadku źródłem normatywności, ponieważ filozof wyraźnie wskazuje, iż musi być to konsens „rozumny”. Nakłada tym samym wymóg o charakterze konstruktywistycznym, tj. konieczność zgodności z określoną koncepcją rozumu.

3.4. Rozum publiczny

Rozum publiczny stanowi figurę, która najpóźniej pojawiła w Rawlsowskim systemie uzasadnienia. Co prawda jej źródła niektórzy z komentatorów, jak przykładowo C. Larmore, dopatrują się w przywoływanym często w *Teorii*... wymogu publiczności zasad sprawiedliwości⁶⁴, lecz inni, jak choćby O. O'Neill, raczej są skłonni wskazywać na

⁶⁰ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 209.

⁶¹ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 208.

⁶² J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 89.

⁶³ J. Rawls twierdzi, że za częściowym konsensem przemawiają również fakty, których sześć najważniejszych wskazuje m.in. w tekście *The Idea of Overlapping Consensus*, w: J. Rawls, S. Freeman (red.), *Collected Papers*, Cambridge 1999, s. 425. Te fakty to: 1) pluralizm; 2) trwały charakter tego pluralizmu w warunkach demokracji; 3) fakt, że zgoda co do jednej rozległej doktryny musiałaby zostać wymuszona przez użycie przymusu; 4) fakt, że stabilność demokratyczna musi być popierana przez większość obywateli; 5) fakt, że rozległe doktryny dominujące w społeczeństwie przejawiają często tendencję do radykalizacji; 6) fakt, że kultura społeczeństwa demokratycznego zawiera pewne idee, na bazie których można wypracować publiczną koncepcję sprawiedliwości. Część z tych faktów została też wymieniona i opisana w: J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 74–77.

⁶⁴ C. Larmore, *Public Reason*, w: S. Freeman (red.), *Cambridge Companion to Rawls*, Cambridge 2003, s. 369–374.

refleksyjną równowagę jako załączek pomysłu rozwijanego później w *Liberalizmie...*⁶⁵. Sam J. Rawls pełną ideę rozumu publicznego wyłożył w wykładzie VI *Liberalizmu...*, nieznacznie przeformułując ją następnie w eseju *Idea rozumu publicznego rozważona raz jeszcze*⁶⁶.

J. Rawls sprecyzował pojęcie rozumu jako sposób „formułowania planów, układania celów i podejmowania stosownie do nich decyzji przez określone zrzeszenie”⁶⁷. Z kolei specyfikacja „publiczny” związana jest z trzema elementami: 1) z faktem, że jest rozumem ogółu równych obywateli sprawujących najwyższą władzę polityczną, 2) jego przedmiot stanowi dobro ogółu oraz kwestie sprawiedliwości podstawowej oraz 3) jego treść jest publiczna, ponieważ pochodzi od właściwej danemu społeczeństwu politycznej koncepcji sprawiedliwości⁶⁸. Co ważne, rozum publiczny z jednej strony jest źródłem obowiązywania i stabilności zasad *justice as fairness*, z drugiej strony stanowi konieczne dopełnienie obecnej w społeczeństwie koncepcji sprawiedliwości.

Tradycyjnie w historii filozofii pojęcie rozumu łączono z indywidualnym podmiotem oraz katalogiem jego zdolności. Najpowszechniejszą formą rozumności jest rozum instrumentalny przejawiający się kompetencją w zakresie umiejętnego doboru środków do realizacji określonych celów. J. Rawls swoją koncepcją stara się zmienić tę optykę, argumentując na rzecz istnienia formy rozumności charakterystycznej dla podmiotów zbiorowych. W tym ujęciu rozumowanie przestaje być postrzegane jako domena sfery prywatnej, lecz wkracza w sferę publiczną. Przedmiotem funkcjonowania tak pojmowanego rozumu nie jest więc skuteczny dobór środków – celem nadrzędnym staje się możliwość dojścia do porozumienia. J. Rawls argumentuje, że taka rozumność jest stałym elementem praktyk demokratycznych współczesnych społeczeństw, ale jednocześnie stawia tezę, że kierowanie się rozumem publicznym w sprawach dotyczących sfery politycznej jest wskazane i powinno zostać sprecyzowane oraz opisane w formie ogólnych zasad.

Najważniejszą funkcją, jaką pełni rozum publiczny we współczesnych demokracjach, jest wskazywanie na obowiązujące w dyskursie sfery publicznej zasady rozumowania i wytyczne dowodzenia, w świetle których obywatele zgłaszają, oceniają i dyskutują o propozycjach konkretnych rozwiązań politycznych⁶⁹. Stopień rozumności pełni więc rolę kryterium zarówno dla zgłaszanych postulatów, jak i przywoływanych na ich poparcie racji. Pełna koncepcja sprawiedliwości obok naczelných zasad musi bowiem obejmować „wytyczne dla dociekań określające sposoby rozumowania i kryteria, jakiego rodzaju informacje są istotne dla kwestii politycznych”⁷⁰. Wartości publicznego rozumu są więc niezbędnymi elementami składowymi teorii sprawiedliwości – bez nich pozostaje ona niepełna i fragmentaryczna. Nie oznacza to jednak, że rozum publiczny jest związany koniecznie z dwiema zasadami koncepcji Rawlsowskiej. Pełni on rolę ram dla rozumowania w sferze publicznej bez względu na to, jakie zasady sprawiedliwości zyskują poparcie społeczeństwa demokratycznego⁷¹. Wyraża się w tym legitymizacyjna funkcja rozumu publicznego. J. Rawls wyraźnie wskazuje,

⁶⁵ O. O'Neill, *Constructivism...*, s. 322.

⁶⁶ J. Rawls, *O idei publicznego rozumu raz jeszcze*, w: J. Rawls, *Prawo Ludów*, Warszawa 2001.

⁶⁷ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 293.

⁶⁸ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 294.

⁶⁹ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 308; J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 91.

⁷⁰ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 307.

⁷¹ Jednocześnie jednak J. Rawls ogranicza zakres legitymizowanych przez rozum publiczny koncepcji sprawiedliwości do tzw. liberalnych koncepcji politycznych.

że można „różnić się co do zasad, a mimo to zgodnie przyjmować pewne ogólniejsze cechy koncepcji”⁷².

Treść rozumu publicznego ma charakter liberalny, tj. uznaje trzy zasadnicze postulaty publicznej koncepcji sprawiedliwości: po pierwsze, określa podstawowe prawa, wolności i możliwości, po drugie, nadaje im pierwszeństwo (względem zasady dobra wspólnego), po trzecie, zmierza do rzeczywistej realizacji tych praw i wolności w porządku politycznym⁷³. Takie sformułowanie treści wynika z dokonanej przez J. Rawlsa analizy publicznej kultury demokratycznego społeczeństwa, której źródłami są praktyki i pojęcia obecne w dyskursie oraz materia składająca się na częściowy konsens rozległych doktryn.

Jak już wspomniano wyżej, figura rozumu publicznego pełni złożone funkcje w Rawlowskiej koncepcji; analizując jednak jej rolę legitymizacyjną, należy dojść do wniosku, że stanowi przede wszystkim realizację konstruktywistycznej strategii uzasadniania. J. Rawls wyraźnie zakłada określoną wizję rozumności, której fundament ma tworzyć kultura publiczna demokratycznego społeczeństwa ugruntowana w praktyce społecznej oraz konsensie. W określony sposób filozof modeluje także swoje rozumienie polityczności oparte na tradycyjnym liberalnym rozróżnieniu sfery publicznej i prywatnej. Całość składa się na procedurę, której umiejętne stosowanie ma stanowić optymalne kryterium dopuszczalności zgłaszania konkretnych racji i postulatów w sferze publicznej.

3.5. Podstawowe idee

J. Rawls do swojego systemu wprowadza pewne abstrakcyjne idee kreowane zgodnie z konstruktywistyczną metodologią, którym przyznaje status podstawowych w świetle całości teorii⁷⁴. Wymienia kilka tego rodzaju konstruktów – należą do nich: koncepcja społeczeństwa dobrze urządzonego, struktura podstawowa, polityczna koncepcja sprawiedliwości; w ten sposób określone zostają rozum publiczny i sytuacja pierwotna⁷⁵. W opinii autora, szczególnie ważną rolę w kontekście uzasadnienia systemu odgrywają jednak dwie inne idee podstawowe, tj. 1) koncepcja obywatela oraz 2) koncepcja społeczeństwa jako uczciwego systemu kooperacji⁷⁶. Wydaje się, że w porównaniu z pozostałymi te dwa pojęcia J. Rawls widzi bardziej jako własne rekonstrukcje niż konstrukcje. Źródło ich treści i znaczenia stanowi bowiem publiczna kultura społeczeństwa demokratycznego⁷⁷. Zasługą i wkładem autora *Teorii...* jest ich rozwinięcie do poziomu spójnej politycznej wizji oraz umocowanie jako elementu teorii sprawiedliwości.

T. Pogge, analizując, w jakim sensie J. Rawls posługuje się pojęciem „idei podstawowej”, wykorzystał rozróżnienie na dwa etapy precyzowania znaczenia danego terminu, tj. pojęcie (*concept*) i koncepcję (*conception*)⁷⁸. Pierwszy etap, czyli pojęcie, ogranicza znaczenie idei do jej definicji; wiemy czym jest np. obywatelstwo, kiedy znamy jego

⁷² J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 311.

⁷³ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 307.

⁷⁴ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 32.

⁷⁵ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 32–80.

⁷⁶ Sam J. Rawls wskazuje, że niektóre z idei podstawowych są bardziej ważne niż inne. W szczególności podkreśla w tym kontekście rolę idei społeczeństwa jako uczciwego systemu kooperacji; por. J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 5.

⁷⁷ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 83.

⁷⁸ T. Pogge, *John Rawls...*, s. 170–171.

związłą definicję słownikową. Natomiast na poziomie koncepcji rozszerzamy definicję o sposób, w jaki dana idea koresponduje z innymi pojęciami i wartościami, a przede wszystkim o zasady poprawnego jej stosowania (zwłaszcza w odniesieniu do kwestii będących przedmiotem sporów moralnych). Dla przykładu: w pierwszym etapie specyfikacji uzyskujemy wyłącznie definicję tego, czym jest np. sprawiedliwość, natomiast w drugim etapie, dysponując już pełną koncepcją, jesteśmy w stanie poprawnie ocenić, czy dana instytucja lub sposób dystrybucji jest sprawiedliwy bądź niesprawiedliwy. W konkluzji swojego wywodu T. Pogge twierdzi, że Rawlowskie pojęcia obywatela oraz społeczeństwa są czymś więcej niż pojęcie, ale jednocześnie czymś węższym niż koncepcja. Nazywa je koncepcjami częściowo określonymi (*partially specified conceptions*), które są wystarczającą bazą dla wydawania sądów wartościujących, ale jednak o bardzo ogólnikowym charakterze.

Jak już zostało wspomniane we fragmencie poświęconym sytuacji pierwotnej, Rawlowska idea obywatela zakłada, że posiada on dwie władze moralne. Po pierwsze władzę racjonalności – ujmowaną jako zdolność do posiadania koncepcji dobra, układania stosownie do niej swoich celów życiowych oraz jej rewidowania, po drugie władzę rozumności – pojmowaną jako zdolność do realizacji własnych celów przy jednoczesnym honorowaniu reguł, jakie narzuca sprawiedliwość. Posiadanie dwóch władz moralnych jest warunkiem przypisania statusu podmiotowości na gruncie koncepcji sprawiedliwości. J. Rawls zakłada, że wystarczające jest, aby taka zdolność była realizowana choćby w minimalnym zakresie (ujawnia się tutaj Rawlowski egalitaryzm). Podmiotom o tak scharakteryzowanym statusie przypisuje następnie dwa atrybuty – wolność i równość. To jest kluczowa cecha określająca pozycję jednostek na gruncie politycznym – fakt, że są one wobec siebie wolne i równe.

Wolność jednostek wyraża się w tym, że pojmują siebie nawzajem jako podmioty wyposażone w moralną władzę posiadania jakiejś koncepcji dobra. Obywatele są autonomiczni w tym względzie, ponieważ mogą swój stosunek do wyznawanych wartości zmieniać i rewidować. W *Liberalizmie...* znajduje się odpowiedź na krytykę M. Sandela, który zarzucał wcześniej J. Rawlsowi, że ten oparł wizję jednostki na charakterystycznym dla liberalizmu pokantowskiego rozumieniu osoby jako autonomicznego podmiotu moralnego⁷⁹. J. Rawls, odpowiadając na krytykę, potwierdza, że osoby nie są w rzeczywistości niezależne od wytyczonych celów czy uwarunkowań kulturowych; postuluje jedynie, że powinny być w taki sposób traktowane przez państwo i społeczeństwo. Przykładowo gdy obywatele przestają wyznawać ustaloną religię, to „nie przestają być, co się tyczy kwestii politycznej sprawiedliwości, tymi samymi osobami co przedtem”⁸⁰. Drugą istotną okolicznością związaną ze statusem obywateli jako wolnych jest fakt, że uważają oni siebie za „samouwierzytelniające się źródła roszczeń”⁸¹, co oznacza, że są „uprawnieni do wysuwania roszczeń wobec swych instytucji i realizacji w ten sposób własnych koncepcji dobra”⁸². Ich wolność stanowi więc wartość wewnętrzną; roszczenia nie są bowiem ważne ze względu na jakiś cel, ale wyłącznie z tej racji, że wysuwa je wolny i równy obywatel.

⁷⁹ M. Sandel, *Liberalizm a granice...*, s. 106–111.

⁸⁰ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 66.

⁸¹ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 69; J. Rawls, *Justice as Fairness...*, s. 23.

⁸² J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 69.

Ideę społeczeństwa uczciwej kooperacji J. Rawls charakteryzuje poprzez wskazanie na jej trzy elementy⁸³. Po pierwsze, istotne jest, że kooperacja nie jest regulowana przez odgórne, narzucone działania – kooperacją kierują powszechnie uznane przez obywateli normy i procedury, które kooperujący uznają za właściwe i słuszne. Po drugie, esencjonalną cechą uczciwej kooperacji stanowi zasada wzajemności (*reciprocity*). Jest ona „stosunkiem panującym między obywatelami”⁸⁴, który opiera się na warunku, iż każdy uczestniczący może rozsądnie przyjąć warunki „przy założeniu, że każdy inny uczestnik kooperacji też je przyjmuje”⁸⁵. J. Rawls w tym miejscu wyraźnie odróżnia wzajemność od wzajemnej korzyści⁸⁶ – zobowiązanie do honorowania uczciwych warunków opiera się bowiem na rozumności, a nie na merkantylnym zysku, jaki wiązałby się z ich przestrzeganiem⁸⁷. Nie oznacza to jednak, że filozof pominął kwestię pożytków, jakie wiążą się z kooperacją – trzecim elementem koncepcji społeczeństwa jest bowiem idea racjonalnie pojętej korzyści każdego uczestnika⁸⁸. Zgodnie z linią argumentacyjną J. Rawlsa każdy z członków społeczeństwa działa powodowany swoim rozumieniem dobra – uczciwa kooperacja tworzy ramy dla takich przedsięwzięć dających się pogodzić z działaniami innych osób.

Idee wolnego i równego obywatela oraz społeczeństwa jako uczciwego systemu kooperacji są więc postulatami, jakie zostały sformułowane w wyniku analizy kultury publicznej. Warto jeszcze raz podkreślić, że są one bardziej rekonstrukcjami niż konstrukcjami. Celem filozofa jest bowiem poprawne odczytanie podzielanych przez członków społeczeństwa założeń, które umożliwiają im współpracę pomimo pluralizmu wartości i różnic etycznych, filozoficznych bądź religijnych. Dopiero w drugim kroku J. Rawls opracowuje te wnioski zgodnie ze swoją konstrukcjonistyczną i koherentystyczną strategią. U podstaw uzasadnienia podstawowych idei tkwi jednak realizacja strategii pragmatystycznej. Jest to ważny punkt całości systemu, który ma świadczyć o tym, że „filozofia polityczna nie wycofuje się ze społeczeństwa i świata”⁸⁹, ale że w celu rozwiązania rzeczywistych problemów politycznych zwraca się ku ideom domyślnie zawartym w publicznej kulturze politycznej.

4. Relacje między figurami systemu uzasadnienia

Po prezentacji poszczególnych figur Rawlowskiego systemu można przejść do scharakteryzowania zachodzących między nimi relacji. Uzasadnienie *justice as fairness* ewoluowało, a dokładnie rzecz ujmując – rozszerzało się na przestrzeni czasu wraz z całą teorią. Wydaje się, że w przypadku uzasadnienia o charakterze proceduralnym zawsze warto żądać od autora koncepcji odpowiedzi na pytania o dwie kwestie: 1) w jaki sposób są uzasadnione zasady etyczne, 2) w jaki sposób jest uzasadniona procedura, która prowadzi do wyprowadzenia tych zasad. Te dwa pytania będą stanowiły klucz do opisu Rawlowskiego systemu uzasadnienia.

⁸³ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 48.

⁸⁴ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 49.

⁸⁵ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 48.

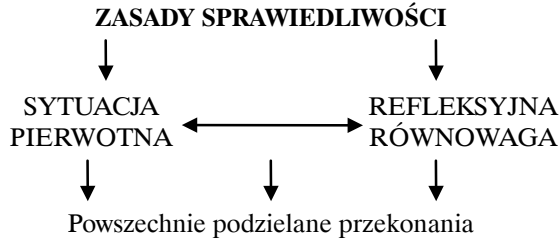
⁸⁶ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 50.

⁸⁷ Jest to oczywiście odpowiedź J. Rawlsa na zarzuty sformułowane pod adresem *Teorii...* przez B. Barry’ego, który twierdził, że argumentacja na rzecz *justice as fairness* jest niekonsekwentna, ponieważ J. Rawls w niektórych miejscach odwołuje się do bezstronności, a w innych do idei wzajemnej korzyści; por. B. Barry, *Theories...*, s. 241–255.

⁸⁸ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 49.

⁸⁹ J. Rawls, *Liberalizm...*, s. 56.

W *Teorii...* J. Rawls prezentował dość ograniczone uzasadnienie, składające się *de facto* jedynie z dwóch elementów.



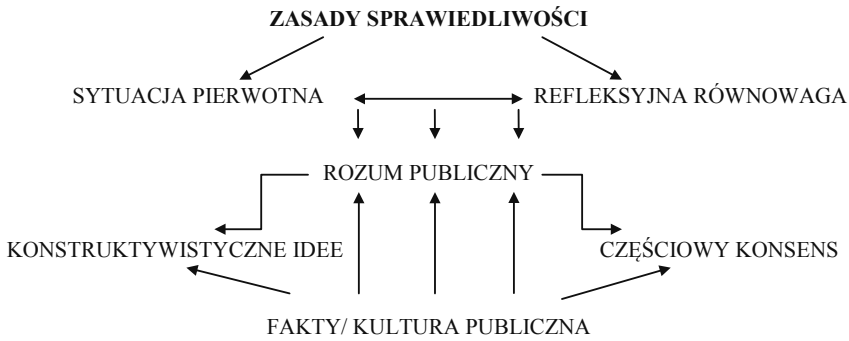
Na rzecz racjonalnej akceptacji obowiązywania zasad sprawiedliwości świadczy przede wszystkim fakt, że wypełniają one wymogi stosownej konstruktywistycznej procedury, tj. zostałyby zaakceptowane przez strony dokonujące wyboru za zasłoną niewiedzy. Ten efekt podlega dodatkowej weryfikacji i wzmocnieniu poprzez zastosowanie testu refleksyjnej równowagi, w świetle którego ocenia się, czy efekty zastosowanej procedury są spójne i wiarygodne, tj. czy nie odbiegają daleko od naszych przemyślanych sądów. Obie figury uzasadnienia mają za zadanie wzajemnie się wzmacniać. J. Rawls twierdzi, że „uzasadnienie koncepcji sprawiedliwości wymaga (...), by wiele względów wspierało się nawzajem, a wszystko pasowało do siebie, składając się na jeden spójny pogląd”⁹⁰. Sytuacja pierwotna z jednej strony stanowi narzędzie conceptualne, którym można posłużyć się, stosując metodę refleksyjnej równowagi, z drugiej strony jej rezultaty podlegają dalszemu sprawdzeniu poprzez realizację strategii koherentystycznej.

Pozostaje jednak pytanie, co uzasadnia taką dwuczłonową procedurę. Co, poza wzajemnym wzmacnianiem się strategii koherentystycznej i konstruktywistycznej, oferuje J. Rawls jako umocowanie schematu wyprowadzania zasad? Odpowiedź na to pytanie wyłożona w *Teorii...* nie jest w pełni zadowalająca. Jako ostateczne uzasadnienie dla zastosowanej procedury J. Rawls podaje zgodę co do określonych przekonań, które legły u podstawy systemu uzasadnienia. W *Teorii...* zakłada, że istnieje „**szeroka zgoda** co do tego, iż zasady sprawiedliwości powinny zostać wybrane w określonych warunkach. Aby uzasadnić określony opis sytuacji wyjściowej pokazuje się, że zawiera ona te **powszechnie podzielane założenia**. Argumentacja przechodzi od powszechnie akceptowanych, lecz słabych założeń do bardziej szczegółowych konkluzji. Każde z tych założeń powinno być naturalne i możliwe do przyjęcia; niektóre z nich wydawać się mogą banalne czy wręcz trywialne”⁹¹.

Uzasadnieniem dla całej konstrukcji okazuje się więc być szeroko zakrojona zgoda, którą zakłada J. Rawls. Krytyka, z jaką spotkało się stanowisko wyłożone w *Teorii...*, dokonana przez środowiska liberatarians, komunitarians, marksistów i innych, zdawała się przeczyć twierdzeniu, że fakty uzasadniające procedurę są w istocie powszechnie podzielane. Skłoniło to J. Rawlsa do rewizji swojego poglądu. W tekstach opublikowanych po *Teorii...* zajmował się przede wszystkim problemem legitymizacji zasad sprawiedliwości. W ostatecznej wersji system uzasadnienia został rozszerzony o nowe figury.

⁹⁰ J. Rawls, *Teoria...*, s. 54.

⁹¹ J. Rawls, *Teoria...*, s. 49–50.



Odpowiedź J. Rawlsa na pytanie o uzasadnienie dla zasad sprawiedliwości pozostała niezmienna. Wciąż przemawia za nią odpowiednia procedura składająca się z dwóch elementów: sytuacji pierwotnej oraz refleksyjnej równowagi. Jako nowy składnik pojawia się objaśnienie, co J. Rawls rozumie przez wskazywane w *Teorii...* powszechnie podzielane przekonania. W *Liberalizmie...* zastępuje je figura rozumu publicznego – procedura zostaje więc ugruntowana poprzez swoją zgodność ze sposobem, w jaki układa plany i podejmuje decyzje demokratyczna społeczność polityczna. Stąd właśnie S. Freeman podkreślał, że *Liberalizm...* jest adresowany do osób, które podzielają fundamentalne znaczenie wolności i równości⁹². J. Rawls nie przeformułuje całej teorii sprawiedliwości, a tylko dokonuje jej legitymizacji w społeczeństwie demokratycznym. Harmonijność postulatów teorii z normatywnymi wymogami stawianymi przez rozum publiczny pełni tutaj kluczową rolę w procesie ugruntowywania. Można jednak wciąż pytać, dlaczego właśnie rozum publiczny ma stanowić kryterium poprawności dla sformułowanej procedury. Również na to pytanie J. Rawls ma przygotowaną replikę.

Rozum publiczny jest właściwym miernikiem legitymacji zasad sprawiedliwości, ponieważ swoją treść oraz moc normatywną czerpie z dwóch elementów: konstruktywistycznych idei obywatela i społeczeństwa oraz częściowego konsensu rozległych doktryn. Są to dwa konieczne komponenty rozumu publicznego, który w dalszej kolejności jest rozszerzany przez J. Rawlsa w zgodzie ze strategią konstruktywistyczną, tj. pewną założoną wizją rozumu praktycznego. U podstaw tej strategii tkwi jednak rekonstrukcja praktyki społecznej oraz przekonanie filozofa o zgodzie konstytuującej częściowy konsens. Taka interpretacja systemu uzasadnienia jest zgodna z częstym powoływaniem się przez J. Rawlsa na fakty, w szczególności fakt pluralizmu, które stanowią punkt wyjścia dla jego idei liberalnej legitymacji.

5. Konkluzje

Wniosek, do jakiego prowadzi rekonstrukcja schematu uzasadnienia, wydaje się dość zaskakujący. Decydujące znaczenie w Rawlowskim systemie należy przyznać strategii konstruktywistycznej wspomaganej przez test koherentystyczny w postaci refleksyjnej równowagi. Interesująca wydaje się natomiast konstatacja, że u podstaw konstruktywistycznej procedury w modelu proponowanym przez „późnego” J. Rawlsa mamy do

⁹² S. Freeman, *Rawls*, s. 326.

czynienia ze strategiami pragmatystyczną oraz kontraktualistyczną. Zasady *justice as fairness* są więc umocowane poprzez ich zgodność z akceptowalną procedurą. Sama ta procedura uzasadniona jest przez odwołania do faktów – rekonstruowane przez J. Rawlsa w formie idei obywatela oraz społeczeństwa, jak również zgody. W ostatecznym rozrachunku to na nich opiera się cała konstrukcja uzasadnienia i legitymacji *justice as fairness*.

Powyższa konkluzja wydaje się interesująca z kilku powodów. Warto zauważyć, że J. Rawls bardzo często uważany jest za przedstawiciela tradycji kontraktualistycznej, a postulaty normatywne, jakie formułuje, wiąże się najczęściej z figurą umowy społecznej, którą zawierają strony w sytuacji pierwotnej. Ta kwestia została już zasygnalizowana we wcześniejszej części tekstu. Umowa społeczna będąca składnikiem sytuacji pierwotnej stanowi jedynie element złożonej strategii konstruktywistycznej. Filozof traktuje samą retorykę umowy społecznej nieco instrumentalnie – jako środek prowadzący do umocowania odpowiedniej formuły racjonalności. Tym niemniej nie oznacza to, że J. Rawls nie zasługuje na miano kontraktualisty. Zgoda stron jako źródło normatywności odgrywa w jego systemie istotną rolę, bardziej jednak jako element konstrukcyjny uzasadnienia niż jako geneza zasad sprawiedliwości. Wydaje się, że przez pryzmat standardów strategii kontraktualistycznej pojmować można „powszechnie podzielane przekonania”, które stanowią czynnik legitymizujący na gruncie *Teorii... W Liberalizmie...* J. Rawls nie pozostawia już wątpliwości co do swego kontraktualistycznego nastawienia, wskazując zgodę w postaci częściowego konsensu jako czynnik uzasadniający obowiązywanie *justice as fairness* w demokratycznych społeczeństwach.

Powyższa uwaga potwierdza szerszą konstatację, że na podstawie analizy systemu uzasadnienia teorii sprawiedliwości trudno jednoznacznie zakwalifikować J. Rawlsa jako przedstawiciela strategii konstruktywistycznej, kontraktualistycznej lub pragmatystycznej. System ten jest bowiem złożony i rozbudowany, a filozof korzysta z różnych form argumentacji. Jednostronne interpretacje J. Rawlsa w zgodzie z jedną tylko strategią⁹³ z konieczności tracą z pola widzenia sposób, w jaki poszczególne figury weryfikują i wzmacniają siebie nawzajem.

Druga uwaga odnosi się do znacznie szerszego problemu, a mianowicie normatywności Rawlowskiej struktury. Z całą pewnością można stwierdzić, że celem uzasadnienia *justice as fairness* jest ugruntowanie normatywnego statusu teorii, tj. jej roszczenia do obowiązywania. Na taki charakter wskazuje wyprowadzenie zasad w konstruktywistycznej procedurze sytuacji pierwotnej. Ten normatywny status zostaje następnie potwierdzony przez zgodność z postulatami rozumności publicznej. Jednak już ugruntowanie normatywności samego rozumu publicznego natrafia na kłopoty. W ostatecznym rozrachunku system uzasadnienia opiera się na kulturze publicznej, praktyce i konsensie co do określonych wartości, a więc na pewnych faktach społecznych. Normatywność całości konstrukcji natrafia więc na problem, a dokładnie – na zarzut znany jako gilotyna Hume’a, dotyczący niemożności wywodzenia powinności z faktów. Wydaje się, że ta relacja jest równie newralgicznym punktem dojrzałego systemu uzasadnienia, jakim wcześniej było założenie o istnieniu „powszechnie podzielanych przekonań”. Wyjaśnienie, czy J. Rawls popełnia błąd, przed którym przestrzegał D. Hume, jawi się jako ostatnia niewiadoma systemu uzasadnienia teorii sprawiedliwości.

⁹³ Tak m.in. R. Rorty, *Pierwszeństwo demokracji...*

Summary

Wojciech Ciszewski

The justification system of John Rawls's theory of justice

The paper considers a fundamental issue set against the backcloth of John Rawls's theory of justice, namely the structure of its justification system. The issue is so significant, because justification fulfills a key role in the Rawlsian conception. J. Rawls offers a sophisticated system consisting of different arguments aimed at reaching full justification. In the author's opinion, there are five elements that relate to each other: 1) original position with the idea of the veil of ignorance, 2) reflective equilibrium, 3) public reason, 4) overlapping consensus, and 5) fundamental constructivist ideas. The five above mentioned arguments seem to be based on four different argumentative strategies: 1) a coherentist strategy – referring to the general and internal coherence of the system; 2) a contractualist strategy – based on the notion of social contract; 3) a pragmatic strategy – referring to the connection with effective social practices; and 4) a constructivist strategy which is founded in the particular view of reasonableness. The justification system evolves from *A Theory of Justice* to *Political Liberalism*. However, though the system develops, it is always aimed at the same goal – to gather our considered beliefs and facts about a modern society into a coherent set of judgments which may claim to be valid.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Barry, B.M. (1989). *Theories of Justice*. Berkeley: University of California Press.
- Chisholm, R.M. (1994). *Teoria poznania*. Lublin: Daimonion.
- Daniels, N. (1996). *Justice and Justification. Reflective Equilibrium in Theory and Practice*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Freeman, S. (2006). *Justice and the Social Contract*. New York: Oxford University Press.
- Freeman, S. (2007). *Rawls*. New York: Routledge.
- Galewicz, W. (2007). *Studia z etyki przekonań*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Habermas, J. (2009). *Uwzględniając Innego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hart, H.L.A. (2001). *Eseje z filozofii prawa*. Warszawa: Dom Wydawniczy ABC.
- Kant, I. (2005). *Rozprawy z filozofii historii*. Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Larmore, C. (2003). Public Reason. In S. Freeman (Ed.), *Cambridge Companion to Rawls*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Nowakowski, A. (2011). *Uzasadnienie epistemiczne*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- O'Neill, O. (2003a). Constructivism in Rawls and Kant. In S. Freeman (Ed.), *Cambridge Companion to Rawls*. Cambridge: Cambridge University Press.
- O'Neill, O. (2003b). Constructivism vs. Contractualism. *Ratio. An International Journal of Analytic Philosophy* 16/4, 319–331.
- Pogge, T. (2007). *John Rawls. His Life and Theory of Justice*. New York: Oxford University Press.
- Porębski, C. (2004). Umowa społeczna. In B. Szlachta (Ed.), *Słownik społeczny*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Rawls, J. (2001). *Justice as Fairness: a Restatement*. Cambridge (Mass.): Harvard University Press.
- Rawls, J. (1999a). Kantian Constructivism in Moral Theory. In J. Rawls, S. Freeman (Eds.), *Collected Papers*. Cambridge (Mass.): Harvard University Press.
- Rawls, J. (1998). *Liberalizm polityczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rawls, J. (1999b). Outline of a Decision Procedure for Ethics. In J. Rawls, S. Freeman (Eds.), *Collected Papers*. Cambridge (Mass.): Harvard University Press.
- Rawls, J. (2001). *Prawo Ludów*. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Rawls, J. (2009). *Teoria sprawiedliwości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rawls, J. (1999c). The Idea of Overlapping Consensus. In J. Rawls, S. Freeman (Eds.), *Collected Papers*. Cambridge (Mass.): Harvard University Press.
- Rawls, J. (1999d). Themes in Kants Moral Philosophy. In J. Rawls, S. Freeman (Eds.), *Collected Papers*. Cambridge (Mass.): Harvard University Press.
- Rorty, R. (1999). *Obiektywność, relatywizm i prawda*. Warszawa: Fundacja Aletheia.

Sandel, M. (2009). *Liberalizm a granice sprawiedliwości*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.

Scanlon, T.M. (2003). Rawls on Justification. In S. Freeman (Ed.), *Cambridge Companion to Rawls*. Cambridge: Cambridge University Press.